

---

ZESZYTY NAUKOWE  
WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY

Studia Techniczne 1993 z. 16

---

ALFRED KRUPIŃSKI

WSP w Olsztynie

**PROBLEMY PRAKTYKI PEDAGOGICZNEJ STUDENTÓW  
KIERUNKU WYCHOWANIA TECHNICZNEGO**

Przygotowanie metodyczne studentów kierunku wychowania technicznego napotyka na liczne problemy znacznie większe niż w innych specjalnościach nauczycielskich. Wynika to ze specyfiki tego przedmiotu. Wychowanie techniczne jest bowiem interdyscypliną, która w swoich założeniach ma wiązać różnorodne treści z innych dyscyplin w jednolitą całość, w celu osiągnięcia wielokierunkowych celów dydaktycznych i wychowawczych, a także ma integrować przekazywaną uczniom wiedzę teoretyczną z praktycznym działaniem wytwórczym. To ostatnie zadanie jest szczególnie trudne do realizacji, a ignorowanie go powoduje przekreślenie potencjalnych walorów tego przedmiotu.

Najbardziej istotnym elementem metodycznego przygotowania studentów do zawodu nauczycielskiego jest praktyka pedagogiczna — zarówno praktyka bieżąca prowadzona w szkołach ćwiczeń, jak też i praktyki terenowe (stacjonarne). Mimo pewnych centralnych założeń ramowych, w różnych uczelniach pedagogicznych praktyki mają różny wymiar czasowy, różna też jest ich forma i sposoby prowadzenia. W WSP w Olsztynie praktyka bieżąca prowadzona jest w ciągu czterech semestrów w ramach przedmiotu metodyka wychowania technicznego. Są również trzy praktyki terenowe: asystencka (2-tygodniowa) po II roku oraz dwie praktyki przedmiotowo-metodyczne — w szkołach pod-

stawowych (6-tygodniowa) po III roku oraz w liceach ogólnokształcących (4-tygodniowa) po IV roku.

Zadaniem praktyk jest upoglądowanie zagadnień omawianych w toku systematycznego kursu metodyki, dostarczenie studentom okazji do dostrzegania i rozwiązywania problemów dydaktycznych i wychowawczych, z zwłaszcza wyrabianie umiejętności metodycznych niezbędnych do prowadzenia lekcji wychowania technicznego. Osiągnięcie założonych celów praktyk możliwe jest w szkołach, w których są dobre warunki materialne i kadrowe do realizacji tego przedmiotu, przy zachowaniu koniecznej współpracy nauczycieli akademickich z nauczycielami opiekującymi się studentami w poszczególnych szkołach. Trudno tu przecenić rolę dobrych nauczycieli w szkołach ćwiczeń, a także innych nauczycieli, pod opieką których studenci stawiają swe pierwsze kroki w tej niezwykle trudnej specjalności nauczycielskiej. Nawet najlepiej prowadzone zajęcia w zakresie metodyki wychowania technicznego nie są w stanie wyposażyć studentów w podstawowe umiejętności konieczne w tym zawodzie, bez dobrych wzorów — w postaci: prawidłowo urządzonych pracowni technicznych, dobrze przygotowanych i prowadzonych lekcji wychowania technicznego. W czasie hospitacji, prowadzenia i omawiania lekcji, studenci najpełniej uświadamiają wagę i rolę podstawowych atrybutów dobrej lekcji wychowania technicznego: pogładowości, wiązania teorii z praktyką, dobrej organizacji pracy w działaniu uczniów itp. Niezwykle ważne jest, by studenci w tych pierwszych swoich kontaktach dydaktycznych ze szkołą nie przyswoili błędów dydaktycznych, nawyków niedbałego przygotowywania się do lekcji, obojętności na lekcje nudne, nieudane.

Prawidłowe prowadzenie praktyk pedagogicznych możliwe jest więc pod warunkiem odpowiedniego doboru nauczycieli tego przedmiotu i szkół, w których będą się one odbywały. Doświadczenia naszej uczelni mówią, że ten po-

stulat jest najtrudniejszy do spełnienia. Rzadko się bowiem spotyka dobrych, tzn. dobrze przygotowanych rzeczowo i metodycznie, a jednocześnie pracowitych i zaangażowanych nauczycieli wychowania technicznego. Jest to spowodowane masowym odchodzeniem od zawodu wielu nauczycieli tej specjalności, a także niechętnym podejmowaniem przez absolwentów szkół pedagogicznych pracy w szkołach.

Bardzo niekorzystnie przedstawia się sytuacja kadrowa w tym przedmiocie w szkołach województw północno-wschodnich. Przykładowo w Olsztynie na 27 szkół podstawowych — w 6 nie ma we ogóle kwalifikowanych nauczycieli; zajęcia z tego przedmiotu prowadzą tam ludzie ze średnim wykształceniem niepedagogicznym bądź nauczyciele innych specjalności. W 4 liceach ogólnokształcących jest tylko 2 kwalifikowanych nauczycieli. Ten stan rzeczy ma miejsce w sytuacji, gdy uczelnia nasza wypuszcza co roku ponad 40 magistrów wychowania technicznego. Są to w większości mężczyźni, którzy po studiach idą na rok do wojska, a po powrocie rzadko podejmują pracę w swoim zawodzie. Wielu naszych studentów jeszcze w trakcie studiów ma oferty podjęcia pracy w szkołach dla podratowania trudnej sytuacji kadrowej w mieście. Jednakże studenci niechętnie godzą się na taką pracę, ze względu na niekonkurencyjne zarobki w tym zawodzie, w porównaniu do wielkości stypendium czy do zarobków w spółdzielni studenckiej.

Niezadowalająca jest też sytuacja w wielu szkołach, w których pracują kwalifikowani nauczyciele wychowania technicznego. Jest to spowodowane nie tylko niewystarczającymi warunkami materialnymi (brakiem odpowiednio wyposażonych pracowni). Większość lekcji wychowania technicznego sprowadza się do prowadzenia nudnych wykładów, a najczęściej do dyktowania uczniom do zeszytów teorii. Takie lekcje i tacy nauczyciele nie mogą być wzorem dla studentów — adeptów sztuki nauczycielskiej.

Ogromne trudności w znalezieniu odpowiednich szkół na praktyki pedagogiczne wynikają też z faktu, że dyrekcje wielu szkół, a także nauczyciele tego przedmiotu świadomi niedostatków swej pracy nie chcą nas przyjmować. Rzadko który nauczyciel wychowania technicznego godzi się objąć obowiązki nauczyciela szkoły ćwiczeń. Stąd też częste rezygnacje nauczycieli i brak odpowiednich kandydatów do ich zastąpienia. W tej sytuacji kierunek wychowania technicznego w naszej uczelni od kilku lat nie ma odpowiednich nauczycieli w szkołach ćwiczeń i nic nie wskazuje by ten stan uległ szybkiej poprawie. W warunkach braku odpowiednich kandydatów, trudno jest stawiać zatrudnionym w szkole ćwiczeń nauczycielom jakiegokolwiek wymagania, co do świadczonych przez nich usług. Mogłoby to co najwyżej doprowadzić do utraty z trudem pozyskanych współpracowników.

Nierzadko zdarza się, że ustalając lokalizację praktyki dla 50 studentów, musimy niektórych z konieczności kierować do szkół nieodpowiednich, gdzie mogą przyswoić wiele nieprawidłowych wzorów i błędów.

Tak więc problemy praktyk pedagogicznych studentów kierunku wychowania technicznego są nierozzerwalnie związane z generalnymi problemami tego przedmiotu w szkołach.